MINISTERSTWO
INFORMACJI I DOKUMENTACJI.

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 7 CZERWCA 1943 r.

/ P o r a n n y /

I.

Dotyczące Polski.

CALAIS, po angielsku, 3.VI. godz.23.30.
Polski ambasador p.Romer, który powrócił z ZSSR, oświadczył dziennikarzom polskim w Kairze, że gazeta emigracyjna "Myśl Polska" miała rację, podając stawkę śmiertelności Polaków wywiezionych z Polski do Sowietów w wysokości 44%, a w okręgach Swerdłowska, Autaiska, Kolimy i Nowaja Ziemlä nawet aż do 50%. Oznajmił on również, że tyfus silnie prześladował tych Polaków, którzy odbyli wędrówkę na południe po zawarciu paktu sowiecko-polskiego ; jak również, że 99% dzieci polskich emigrantów, które narodziły się w Związku Sowieckim w latach 39-40, już nie jest przy życiu.

Dnia 4.VI. godz.23.30.
Radio Jerozolima podaje, że gen.Sikorski po odbyciu pierwszych rozmów z gen.Wilson w Kairze, odbędzie kilka narad z dowódcami brytyjskimi na Srodkowym Wschodzie. Zagadnienie, podlegające dyskusjom, dotyczy przyszłości wojsk polskich, które są obecnie w Iraku i Iranie. Sowiety zażądały, ażeby wojska te, które okazały postawę antybolszewicką, zostały usunięte z t.zw. pasa bezpieczeństwa Związku Sowieckiego - a W.Brytania spieszy wypełnić te żądania.

ALLOUIS, po niemiecku, 5.VI. godz.09.00.
Z Krakowa donoszą, że pięciu astronomów niemieckich otrzymało nagrodę im.Kopernika od niemieckiego instytutu pracy na wschodzie.

Godz.22.40.
Gazeta "Novidades" w Lizbonie pisze : " Masowe morderstwo na żołnierzach polskich, dokonane przez OGPU, jest jedynie małym incydentem w szeregu bolszewickich okrucieństw. Każdy człowiek, żyjący w części Polski okupowanej przez Sowiety, musiał umrzeć śmiercią fizyczną lub moralną ".

CALAIS, po angielsku, 4.VI. godz.21.30.
Gazeta polska " Goniec Krakowski " podaje w formie sensacyjnej, wiadomość, że P.C.K. w Katyni przeprowadził identyfikację zwłok polskiego oficera rezerwy Alfreda Wilowskiego /?/, który był przed wojną naczelnym redaktorem Polskiej Agencji Informacyjnej. Wśród ofiar Katyni znaleziono jeszcze jednego dziennikarza, a mianowicie Tadeusza Ciszewskiego /?/, który był członkiem syndykatu redaktorów wileńskich oraz korespondentem wileńskiej gazety "Słowo". Na początku wojny wstąpili oni do armii jako oficerowie rezerwy.

PARYŻ, po francusku, 5.VI. godz.14.00.
Ze Lwowa : dowiadujemy się, że ilość ochotników do galicyjskiej dywizji ochotniczej doszła po upływie pierwszych trzech dniu do 62.000. Z tego względu utworzone zostaną cztery dywizje zamiast projektowanej jednej. W dwa dni po ukazaniu się odezwy, fala entuzjazmu zalała całą Galicję. W setkach ukwieconych pojazdów żołnierze śpieszyli do placówek poborowych. W okręgu Lwowa zgłosiła się ochotniczo cała ludność męska dwóch wiosek. W samym Lwowie zgłosiło się ok.3.000 ochotników, w tem 1.000 studentów. Prawie wszyscy byli oficerowie i podoficerowie armii austro-węgierskiej z Galicji wstąpili do szeregów. Naród /sic/ galicyjski postawą swą dowiódł, że rozumie wielkie znaczenie walki. Wszyscy zdolni do boju zdecydowali się wziąć udział w wojnie o wyzwolenie z pod jarzma bolszewickiego znanego aż za dobrze całej Galicji.

LAHTI, po fińsku, 4.VI. godz.22.00.
Minister Jan Stańczyk przeprowadził inspekcję polskich obozów uchodźców w których znajdują się polskie sieroty i krewni 70.000 żołnierzy polskich ewakuowanych z Rosji. Indie obiecały przyjąć 11.000 z łącznej ilości 100.000 Polaków, którzy prawodopodobnie opuszczą Rosję. 2.000 Polaków wyjechało z Indii do Meksyka i Afryki Wschodniej. Stańczyk uda się wkrótce na Bliski Wschód, aby zobaczyć się z gen.Sikorskim ; potem ma on przeprowadzić inspekcję obozów polskich w Afryce Wschodniej.

TRANSOCEAN, po angielsku, 4.VI. godz.4.45.
Z Rzymu : wygląda na to, że oświadczenie Moskwy o rozwiązaniu Kominternu nie przekonało Watykanu, iż bolszewicy zarzucili swój uprzedni program, zawierający punkt o likwidacji kościoła chrześcijańskiego. Szanse porozumienia między Watykanem a Moskwą nie zostały naprawione czczą propagandą Anglo-Saskich aliantów Moskwy. Anglia i St.Zjednoczone przypuszczały, że Watykan skłonny będzie zmienić swe nastawienie i wszcząć stosunki z Sowietami. Między gestami, potwierdzającymi antysowiecką postawę Watykanu, wskazać należy na fakt, że Watykan nawiązał swój pierwszy kontakt z emigrantami polskimi w Londynie, których dotychczas ignorował, i to właśnie w tej chwili, kiedy rząd sowiecki zerwał dyplomatyczne stosunki z " rządem polskim ". Odkrycie grobów zamordowanych polskich oficerów w lasku katyńskim głęboko wstrząsnęło Watykanem, który posiadał dokładne informacje o wynikach dochodzeń międzynarodowej delegacji lekarskiej, która udała się do lasu katyńskiego celem badania zwłok. Przedstawiciele kleru polskiego, zaproszeni przez władze niemieckie na miejsce zbrodni, potwierdzili pod każdym względem sprawozdanie delegacji wobec Watykanu.

DNB, po niemiecku, 4.VI. godz.14.12.
Z Berlina : kiedy Smoleńsk zdobyty został przez wojska niemieckie, znaleziono wiele dokumentów w gmachu OGPU, które zwieziono w bezpieczne miejsce. Władze właściwe wobec masakry na przeszło 12.000 oficerach polskich w Katyni przeprowadziły dokładne badania wszystkich dokumentów OGPU w Smoleńsku ; badania te, jeszcze zresztą niezakończone, ujawniły ciekawe wyniki, które w pewnym stopniu naświetlają kulisy tragedii katyńskiej. T.zw. komisariat ludowy spraw wewnętrznych na okręg smoleński, łącznie z komisariatem ludowym w Moskwie i naczelnym zarządem bezpieczeństwa - tak nazywały się od lat już Czeka i OGPU -

załatwiał sprawy, związane z losem oficerów polskich, od jesieni
roku 1939. Dokumenty OGPU Smoleńsk zawierają listę nazwisk wszy-
stkich oficerów polskich, lekarzy i księży, znajdujących się
w rękach Sowietów. Dokumenty to ujawniają również, że " specjalny
procedér " stosowany był, aby zmusić licznych oficerów polskich
do pracy dla bolszewików. Jeżeli to się nie udawało, to osobnika
"likwidowano", ażeby nie opowiadał nic o żądaniach, jakie wobec
niego stawiano. Oddział III-ci naczelnego zarządu bezpieczeństwa
w komisarjacie ludowym spraw wewnętrznych w Smoleńsku, którego
dowódcą był kapitan służby bezpieczeństwa Kuprijanow, porucznik
policji Lejpkin i podporucznik policji Starikowicz, próbowali
stwierdzić kto wśród polskich oficerów znał dobrze angielski
i niemiecki język, ażeby użyć ich w służbie szpiegowskiej na rzecz
Sowietów w Anglii i St.Zjednoczonych. Tą samą metodą próbowano
zapomocą "procedury specjalnej" w obozie w Juchnowie wymusić
posłuszeństwo od Anglików i Francuzów, którzy dostali się po-
przednio do niewoli niemieckiej; OGPU chciało odesłać ich do
ich domów w charakterze agentów sowieckich. Duża ilość oficerów
polskich, wymienionych w dokumentach smoleńskich OGPU, znalezio-
na.... została w grobach masowych Katyni.

RZYM, po włosku, 5.VI. godz.13.00.

Donoszą z New-Delhi : wice-król Indii przyjął teherań-
skiego ambasadora nominalnego rządu polskiego. Przybył on do
New-Delhi po przeprowadzeniu inspekcji obozów koncentracyjnych
polskich emigrantów. Ambasador złożył sprawozdanie z ciężkich
warunków, w jakich znajdują się ci emigranci, oraz z okrutnego
traktowania jakie ... przeszli. Postawa wice-króla nie była
przyjazna, lecz oświadczył on, że wydał rozkazy, aby 2.000 kobiet
i dzieci przewieziono do Afryki Wschodniej. Ambasador powrócił
natychmiast do Teheranu, gdzie zda relację gen.Sikorskiemu.

W języku hindustani, 4.VI. godz.17.00.

Niezgoda między sprzymierzonymi odzwierciadla się w dys-
kusjach ich własnej prasy. "Observer" z 30-go maja publikuje dwa
oświadczenia: ugoda Londynu z Moskwą jest jedynie strzępem
dekorującym okna, lecz nie pozwala na normalną politykę każdego
z tych dwóch krajów ; napięcie między Anglią a Sowietami w spra-
wie Polski dowodzi, że przyjaźń anglo-sowiecka nie może być
utrzymana.

MOSKWA, po rosyjsku, 4.VI. godz.21.30.

Z Londynu : w Izbie Gmin Mander spytał ministra Infor-
macji, czy dochodzenia w sprawie działalności gazet, wychodzących
w W.Brytanii w językach obcych, a wrogich rządowi sowieckiemu,
zostały już ukończone. Leslie /Partia Pracy/ zapytał ministra
Informacji, czy wie o tem, że niektóre gazety polskie w Anglii
wciąż jeszcze powtarzają bajki niemieckie o t.zw.morderstwach
masowych w Smoleńsku ; pytał również, czy minister nie uważa za
stosowne zamknąć te gazety dla zapewnienia jedności w prowadze-
niu wojny. Odpowiadając na zapytania, Bracken oświadczył, że
dochodzenia dobiegają końca. Powiedział on, że spodziewać się
należy, iż ostrzeżenie wydane przez niego w stosunku do tych
gazet w ostatnim tygodniu, wystarczy ażeby zwrócić uwagę redak-
torom na ich odpowiedzialność. "Gdyby to nie miało wystarczyć "
ciągnął on, "to przypuszczam, że ministerstwo Informacji otrzy-
małoby od Izby aprobatę, aby podjąć kroki drastyczne, przeciwko

tym, którzy nadużywają gościnności angielskiej i starają się o szerzenie zamieszania w łonie narodów sprzymierzonych."

Leslie spytał również ministra Informacji, czy nie uważa, że szerzenie tych bajek, fabrykowanych przez goebbelsowskie wytwórnie kłamstw, obliczone jest na szerzenie niezgody wśród aliantów. Bracken odpowiedział na to : " To właśnie było powodem, dla którego udzieliliśmy gazetom tym odpowiedniego ostrzeżenia, informując je, że prowadzenie takich kampanij jest nadużyciem brytyjskiej gościnności. " Zapytany przez członka Partii Pracy /nazwisko nie dosłyszano/, czy minister nie uważa, że 31 gazet jest ilością niewspółmierną z małą ilością Polaków, zamieszkujących obecnie Anglię, Bracken odpowiedział : " Powiedziałem już, że tam, gdzie znajduje się jeden Polak, natychmiast wydawana jest polska gazeta ". /Śmiech/.

U w a g a : dotycząco Polski patrz również MBS, po angielsku, 4.VI. godz.00.30.

II.

Z najważniejszych spraw światowych.

ALLOUIS, po niemiecku, 4.VI. godz.19.45.

Treść artykułu Goebbelsa w "Das Reich" p.t."Siła pędna". W artykule tym Goebbels omawia szeroko ideologię międzynarodowego żydowstwa oraz nazywa rzekome rozwiązanie Kominternu atakiem na siłę niemieckiego oporu. Wreszcie Goebbels mówi, że oszukańczy wybieg Moskwy jest oznaką wielkiego duchowego kryzysu po stronie nieprzyjacielskiej.

5.VI.godz.15.00.

Z mowy Goebbelsa podajemy następujące charakterystyczne wyjątki :

"Już raz w listopadzie 1918 naród niemiecki dał się złapać na przynętę obietnic nieprzyjaciela. Wówczas przeciwnicy nasi obiecali nam pokój, wolność, szczęście i dobrobyt, udając, że i oni nie chcą wojny ; lecz, kiedy naród niemiecki uwierzył obietnicom zbrodniarzy żydowskich, Lloyd George oświadczył cynicznie : "Obecnie leżą bezbronni ; obecnie zrobić możemy z nimi co chcemy".

"Koalicja naszych wrogów bezskutecznie próbuje stworzyć pozory zgody i porozumienia w sprawach ich zasad. Niech Sowiety rozwiązują Komintern - a przecież zawsze przyrówna się ich do zgłodniałego wilka w skórze baraniej. Niech plutokraci dyskutują swoje plany wielkich reform społecznych - rzeczoznawca zawsze jednak odkryje bezlitośny grymas światowego kapitalizmu żydowskiego, któryby chciał zwieść i opanować narody Europy".

"Pochlebia nam fakt, że pod naciskiem naszej pracy oświecenia ludu Sowiety zmuszone były do gestu rozwiązania Kominternu, narzędzia międzynarodowego zniszczenia. Lecz Żydzi w Londynie i Waszyngtonie, - przedwcześnie się cieszą jeżeli myślą, że się im uda doprowadzić do upadku narodowo-socjalistycznego uświadomienia mas, który tak nienawidzą."

"Nie pomoże Żydom nic, jeżeli zaprzęgną parlamenty i sądy, aby bronić swej egzystencji pasorzytów. Nie potrwa długo, a rozlegnie się na całym świecie głos nienawiści wobec tych, którzy rozpętali tę wojnę. /Cytuje się protokóły mędrców Syjonu/."

Godz.14.00.
Angielski minister Cripps przemawiał w Belfaście, na temat paktu anglo-sowieckiego, który ma być jedną z najważniejszych ugód kiedykolwiek zawartych. Cripps pragnąłby pogłębienia duchowej współpracy między W.Brytanią, Stanami a Sowietami. W tej samej chwili prezydent St.Zjednoczonych oświadczył przedstawicielom prasy, że zgoda i porozumienie między nim a Stalinem są wspaniałe. Tak więc potrzeba posłusznej współpracy z bolszowizmem podkreślona została zarówno przez Anglików jak i przez Amerykanów. Obie te plutokracje wydają Europę w ręce bolszowizmu.

Dnia 4.VI. godz.22.00.
Gazeta "Teiva" komentuje restytucję prawa własności w okupowanych terytoriach i pisze, że krok ten ukazuje wielkie różnice między Europą a bolszewizmem. Wystarczy przypomnieć sobie w jakiej nędzy żyli chłopi na ziemiach sowieckich wskutek kolektywizmu. Obecnie zniesiono ten straszny system, przez co ziemie te zbliżono do Europy.

BREMA, po angielsku, 4.VI. godz.17.30.
Mieszana komisja, w której skład wchodzili Anglicy, Amerykanie, Bolszewicy i pro-angielsko nastawieni Irańczycy, udała się do Tabryzu, ażeby przeprowadzić dochodzenie w sprawie incydentów, do których doszło na granicy irańsko-sowieckiej między ludnością miejscową a armią okupacyjną. W okręgu tym panuje wciąż jeszcze niepokój, którego powodem był dekret o służbie pracy, wprowadzający obowiązek dla każdego mężczyzny w wieku od 18-stu do 45-ciu lat do pracy przymusowej przy budowie dróg wojskowych za głodową płacę.

Godz.18.30.
Wiadomość o restytucji prawa własności powitana została z wielkim entuzjazmem na Białorusi. Chłopi cenią szczególnie fakt, że niemieckie władze cywilne i wojskowe oddały im do dyspozycji konie, narzędzia rolnicze i nasiona.

Dnia 5.VI. godz.18.30.
Artykuł wstępny gazety "Dnes" omawia utworzenie rosyjskiej armii wyzwolenia pod rozkazami Własowa. Gazeta stwierdza, że byłoby błędem porównywać ruch Własowa z działalnością różnych grup emigranckich w Londynie. Te grupy emigrantów posiadają kontakt z własnymi krajami jedynie za pośrednictwem londyńskiej rozgłośni, podczas gdy Własow znajduje się w bezpośrednim i stałym kontakcie z milionami rosyjskich jeńców oraz milionami Rosjan, zamieszkałych w okupowanych dzielnicach. Wpływ Własowa nie pozostanie bez śladu na żołnierzach rosyjskich na froncie sowieckim.

CALAIS, po angielsku, 4.VI. godz.21.30.
Na Ukrainie praca nad wprowadzeniem w życie nowego ładu w rolnictwie została już ukończona w 2.000 dawnych kołchozów. Ok.300.000 chłopów ukraińskich, czyli ok.10% całej ludności chłopskiej, otrzymało już ziemię, która poprzednio należała do kołchozów. Dalsze 20% chłopów ukraińskich, otrzymać ma ziemię jeszcze w tym roku, tak że jedna trzecia ludności chłopskiej całej Ukrainy rozporządzać będzie swą własną ziemią w tym terminie.

ZEESEN, po portugalsku, 4.VI. godz.14.00.
Radio londyńskie oświadczyło, że zrozumiało jest iż rząd sowiecki interesuje się państwami bałtyckimi, a więc Estonią

i Litwą, gdyż państwa te po wojnie zostaną wcielone do Związku Sowieckiego.

VOICE OF FREE ARABS, /Oś/, po arabsku, 5.VI. godz.19.15.
Ze źródła, którego nie wolno nam ujawnić, otrzymaliśmy pewną informację pod przyrzeczeniem, że jej nie podamy przez radio przez parę dni. Informacja ta jednak jest tak ważna, że wolimy ją podać przed czasem. Otóż po zdradzie rządu Nahasa, który rozpoczął stosunki dyplomatyczne z Sowietami, król Farouk zwrócił się do Szeika El Azhar, aby ten napisał rozprawę, skierowaną przeciwko bolszewizmowi i dowodzącą, że bolszewizm nie daje się pogodzić z religią muzułmańską. Rozprawa ta ma być rozdawana w całym Egipcie, ażeby ostrzec naród przed bolszewizmem.

TRANSOCEAN, po angielsku, 4.VI. godz.22.00.
Biuro berlińskie Transoceanu zwróciło się telefonicznie do swego korespondenta w Buenos Aires, w piątek w nocy, po nadejściu pierwszych sprawozdań o przewrocie w Argentynie. Korespondent Transoceanu powiedział przez telefon, że z uwagi na wzmożoną cenzurę nie jest w stanie podać jakichkolwiek bądź szczegółów natury politycznej czy wojskowej ; z tego samego względu wysyłanie depesz prasowych jest również zakazane.

MOSKWA, po angielsku, 4.VI. godz.23.00.
Prawda stwierdza, że flota brytyjska jest silniejsza dzisiaj, niż na początku wojny, mimo wszystkich dotąd poniesionych strat. Przewaga morska i powietrzna sprzymierzonych będzie ważnym czynnikiem przy osiągnięciu ostatecznego zwycięstwa.

MOTALA, po szwedzku, 5.VI. godz.13.30.
Premier Hansson odpowiedział dziś w Izbie Niższej na zapytanie w sprawie służby bezpieczeństwa. Premier powiedział, że władze szwedzkie muszą rewidować bagaż podróżnych, ażeby zapobiec przenikaniu nazewnątrz informacji, które mogłyby zakłócić przyjazne stosunki Szwecji z zagranicą. Dyskusje w sprawie poszczególnych wypadków, jeżeli chodzi o działalność obcych mocarstw w Szwecji, nie leżą w interesie kraju. Specjalna organizacja zajmuje się temi sprawami i jeżeli sądzić z dotychczasowych wyników, to funkcjonuje ona dobrze.

BATAVIA, po angielsku, 4.VI. godz.16.40.
Nowa ofenzywa japońska w okręgu Ichang, która zbliżyła wojska japońskie do Chungkingu, jest najpotężniejszym wysiłkiem do zakończenia wojny chińskiej. Korespondent Transoceanu w Szanghaju powiada, że dziennikarze w Chungkingu dyskutują sprawę ewakuacji tego miasta, co jest dowodem rozmiarów tej ofenzywy.

MBS, po angielsku, 4.VI. godz.00.30.
Rząd rosyjski uważa sprawę dawnych państw bałtyckich a więc Estonji, Łotwy i Litwy, za załatwioną. Oznacza to, że zostaną one po wojnie wcielone do Związku Sowieckiego.

III.

O g ó l n e.

CALAIS, po angielsku, 5.VI. godz.17.30.
Stwierdzono, że 200 profesorów uniwersytetu w Mińsku zabitych zostało przez władze sowieckie od roku 1934. Między

zabitymi znajduje się matematyk Kutelewicz, chemik Maszyński oraz słynny historyk Pieczega, który za carskich czasów cieszył się międzynarodową sławą. Rodziny zamordowanych otrzymały jedynie krótkie informacje od OGPU.

ALLOUIS, po niemiecku, 4.VI. godz.07.00.
Radio Bagdad donosi, że stan oblężenia ogłoszony został w kilku prowincjach Iraku, włączając sam Bagdad, w skutek zamieszek.

Godz.14.00.
Chłopi ukraińscy w okręgu Żytomirskim dziękują niemieckim władzom za restytucję prawa własności i obiecują, że wysiłkami swemi dowiodą swej wdzięczności.

Godz.20.00.
W Wielkiej fabryce w Kijowie wprowadzono obecnie koncerty dla robotników ukraińskich podczas przerwy obiadowej. Koncerty te będą wykonywane przez orkiestrę i chór radia Kijów.

PARYŻ, po francusku, 4.VI. godz.13.00.
Z Berlina : od pewnego czasu już wrogowie Niemców twierdzili, że wprowadzenie terminu "fortecy europejskiej" oznacza, że Oś rezygnuje z ofenzywy zarówno na wschodzie jak i na zachodzie. W odpowiedzi na to, pewna osobistość Wilhelmstrasse oświadcza "Europa będzie niewątpliwie fortecą w dniu ataku nieprzyjacielskiego. Lecz nie oznacza to bynajmiej, ażeby sytuacja nasza była wyłącznie defenzywną. Europa pozostanie zawsze dla Osi bazą, arsenałem i odskocznią w wojnie ofenzywnej."

Godz.20.00.
Z Wiednia donoszą, że w Berlinie otworzy się niebawem europejski związek wiedzy dziennikarskiej.

ZEESEN, po niemiecku, 4.VI. godz.13.45.
Niemieckie wojskowe oddziały pracy /Arbeitskommandos/ ukończyły uprawę roli za frontem w okręgu Czarnoziemu, mimo że lotnictwo nieprzyjacielskie usiłowało przeszkadzać. Przypuszcza się, że zbiory wystarczą nietylko na dostawy dla wojsk, lecz również dla eksportu do Rzeszy.

MOSKWA, po rosyjsku, 4.VI. godz.07.00.
Artykuł wstępny Prawdy p.t." Kierownictwo partyjne w sprawach gospodarstwa narodowego".

Godz.09.10.
Audycja dla dzieci - wiersz S.Marszaka p.t."Marsz Rommla".

Godz.11.15.
Jarosławski : "Wykończmy faszystowską bestję".

Godz.13.00.
Instytut górniczy w Swerdłowsku od chwili wybuchu wojny wydał 658 młodych inżynierów.

Godz.15.25.
Przemówienie towarzysza Zwierewa, ludowego komisarza skarbu, na temat drugiej pożyczki państwowej.

Omawiając szczegóły nowej pożyczki, której wartość nominalna wynosi 12 miliardów rubli, mówca stwierdza, że państwo otrzymało w ciągu ostatnich 15-stu lat 66 miliardów rubli w charakterze pożyczek wewnętrznych.

Dnia 5.VI. godz.07.00.
Artykuł Wstępny Prawda "Pożyczka dla wojny wszystkich narodów z niemieckimi zaborcami."

Godz.17.00.
Druga pogadanka Zwierowa, ludowego komisarza skarbu, na temat nowej pożyczki.

Po angielsku, godz.00.45.
Komentarz Jack Mortona, stwierdzający czynne zainteresowanie szerokich mas nową pożyczką wojenną.

DOMEI, po angielsku, 4.VI. godz.14.40.
Paul Marella, delegat apostolski, oświadczył po zwiedzeniu licznych obozów jeńców i internowanych w środkowej Japonii, że z oględzin tych jest w zupełności zadowolony.

BOSTON, po czesku, 4.VI. godz.22.00.
Omówienie mowy Benesza, skierowanej do Kanady.